

GAZETA LWOWSKA

Kraków
Biblioteka Jagiell.

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego egzemplarza

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chocimyczyńska 31 (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

15000 M.p.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Lwowskie Zaduszki.

Lwów, 31. października.

Dni znowu nadeszły, które należą się zmarłym. Życie schodzi na chwilę z areny walk codziennych i spieszę do grobów, niosąc im świątki i kwiaty. Tem co najsmutniejsze w świecie rzeczy dotykających i widzialnych, przyozdabiają się mogiły, a góra nad nimi, jak opary jesienne, snują się modlitwy...

Na cmentarzach naszych nie tylko setki tysięcy rodzin krzyczy się boleśnie... Z dumą kroczy wśród krzyżów mogiłek duch narodu, spoglądając zgoła innym okiem, niż oczy matek oplakujących swe dzieci, niż oczy synów i córek wpatrzonych w żałobek rodziców, niż oczy żon i mężów, skotartanych strata jakoby części „ja” własnego. Duch narodu nie zna cierpienia, szarpających jednostronnie, miarą ich zasług i zdobyczy, a śmierć uchodzi jego spojrzeniem niedostrzeżona. Kosa jej bowiem dosięga tylko jednostek, nie ogółu.

A jeśli cmentarze lwowskie nawiedzając, ów duch ma na czole bityki dumy, wieńczące go promienną aureolą — to chyba nie brak słusznych po temu przyczyn. Kładły się tu przecież do snu wiecznego szeregi pokoleń, których losom gorzkim było, tesknąć do Ojczyzny, służąc jej wiernie, choćby nawet pokryjomą, wypatrywać nieustannie jej przysięga, a przecież go nie dożyć. Dopiero po wielu, wielu latach niewoli ziściły się najgorętsze marzenia każdego serca polskiego; dopiero wielki kataklizm dziejowy pozwolił nam rzucić się z orężem w rękę na wroga i powalić go i przewróconemu odebrać to, co zrabował.

Rozrosły się nasze cmentarze w ciągu ostatnich lat pięciu niepomniernie. Wsiąknęła w nie moc nieprzebrana lez. Nieleżno serce, rozszarpane w milionach dniach grozy, dotąd znaleźć nie może ukojenia. Ale razem z łzami wsiąknęło tu całe morze krwi przelanej ofiarnie, a z tej rubinowej kruży wychylił się kwiat wspaniały: niepodległość wskrzeszonej Ojczyzny.

Tym walecznym, co oddali swe życie, aby zwrócone było życie Polski — im przedewszystkiem w dniu żałobnym należy się pamięć wszystkich. Jakoż wdzięczność narodu samorzutnie zwraca się ku nim, świadoma, że gdyby nie ofiara tych nieustraszonych, jęczeliśmy nadal w obcym jarzmie... A na myśl o tem, cała melancholia Zaduszek rozpływa się jak mrok pod wpływem słońca, gdy ono po długiej nocy zaśnieśnie znowu na strapie. Serca zaś rozdziera dźwięk pocieszający, że większych ofiar nie pomógł chyba żaden naród dla wywołania sobie wolności.

Na rzecz przewrotu komunistycznego w Niemczech.

Sowiecka „akcja ratownicza“ dla Niemiec. — Orgja propagandy międzynarodowej. — Odezwa do robotników transportowych. — A galscy marynarze na usługach sowieków. — „Żywiołowy odruch“ niepokoju Trockiego. — Wezwanie do „umiarkowania“.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

— ogranicze polsko-sowieckie, 31. października.

(E.) Otrzymuje dalsze wiadomości o przebiegu gwałtownej „akcji ratowniczej“ dla Niemiec, która aranżowana przez rząd sowiecki objęła ostatnio całe państwo czerwone.

Między innymi, okazała się odezwa „międzynarodowego komitetu robotników transportowych“, skierowana do robotników Polski, Czechosłowacji oraz Francji, a nawołująca ca tychże do niedopuszczenia oraz przeszkodzenia wszelkimi środkami — aż do ogłoszenia strajku powszechnego włącznie — ewentualnej obecnej wojskowej interwencji przeciwko przewrotowi komunistycznemu w Niemczech.

W Odessie w jednym z licznych meetingów, poświęconych opracowaniu „ewentualnych form pomocy Niemcom“, uczestniczyło m. i. 300 marynarzy-Anglików z pośród obsłu-

gi angielskich okrętów, przebywających w porcie odesskim. Anglicy oświadczyli „gotowość wszechstronnego a czynnego popierania rewolucji niemieckiej“.

Analogiczne uchwały zapadają również na wszystkich zgromadzeniach, odbywających się w niezliczonej ilości wszędzie począwszy od większych środowisk, aż do zapadłych nawet kątów. Do jakich rozmiarów doszedł ten rzekomo „żywołowy odruch“, świadczy fakt, iż sam Trocki ogłosił odezwę, wskazującą na „nadmiar rozpadu“ wziętego w tej sprawie, oraz na to, że zbytne zesrodkowanie wysiłków na rzecz rewolucji niemieckiej odwróci masę pracującą od powszechnej pracy w dziedzinie ekonomicznego odrodzenia własnego państwa, wobec czego Trocki nawołuje sfery kierujące tym ruchem do umiarkowania...

Pierwszy budżet konstytucyjny.

Równowaga dochodów i rozchodów osiągnięta.

Jesteśmy w okresie najniebezpieczniejszym. — Środki zaradcze Rządu. — Reforma waluty nastąpi w najbliższym czasie. — Starania o pożyczkę zagraniczną. — Polska mennica. — Srebrne monety. — Prezydent Rzeczypospolitej ogranicza swą listę cywilną. — Szczegóły budżetu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 31 października. Przemówienie Ministra skarbu, wygłoszone na wczorajszym posiedzeniu Sejmu brzmiało w najważniejszej szych ustępach jak następuje:

Wysoko Izbo! Zgodnie z przepisem konstytucji wnoszę w terminie przepisany pierwszy budżet konstytucyjny. Dotychczasowa praktyka przedkładania budżetu w ciągu roku, a nawet z końcem roku budżetowego, okazała się zgubną, choćby tylko z punktu widzenia skarbowego. Wbrneliśmy w dług, których obliczyć było niepodobnem i przyspieszaliśmy szybkość względnie ilość maszyn drukarskich. Uginamy się pod ciężarem potoku pieniędzy papierowych, inflacja pożera obecnie nie oszczędności nagromadzone w poprzednim okresie, nie złote hipoteki lub inną formę majątku narodowego, to wszystko jest już zjedzone. Dziś ten rak rzucił się i pożera nasze zarobki codzienne, tak pracownika fizycznego jak i umysłowego.

Znajdujemy się więc w okresie, w którym pieniądz nasz traci na wartości, nawet w ciągu tego kresu, który jest potrzebny dla zdobycia tego pieniądza.

NAJNIEBEZPIECZNIEJSZY OKRES.

Jest to więc okres najniebezpieczniejszy i wymaga „dużego hartu i czujności ze strony Rządu, a dużej odporności i cierpliwości ze strony społeczeństwa. Nasze położenie finansowo-gospodarcze nie jest jednak beznadziejne. Kto twierdzi, że nie ma dla nas ratunku, ten świadomie mówi nieprawdę, bo podstawa ekonomiczna naszego państwa jest zdrowa. Wielkie bogactwa Polski w zupełności wystarczają na utworzenie silnego i żywotnego organizmu państwowego. Duch pracowitości i ofiarności, który jest wielką zaletą polskiego narodu, jest w stanie umożliwić w najbliższej przyszłości osiągnięcie pomysłowych rezultatów.

KONIECZNE REMEDURY.

Nasza polityka kredytowa i subwencyjna musi ulegć rewizji. Nasza polityka dewizowa oraz wywozowa musi być zastosowana do wytworzonej sytuacji. Redukcja ismięjących, a zakaz tworzenia nowych urzędów, musi być bezwzględnie zastosowana. W dziedzinie oszczędności przystąpił już Rząd do redukcji urzędów. Liczne urzędników już w dniu 1 października b. r. zmniejszono prawie o 16.000, a w ciągu listopada odbędzie się dalsza redukcja i obecnie niemiejszą cyfrę pracowników państwowych. Redukcja wydatków rzeczowych oraz odłożenie inwestycji na późniejszy termin stały się faktem dokonanym.

Pamiętając o stronie dochodowej, przedłożyłem wszystkie dochody, które Wys. Sejm raczył skarbowi przekazać, zabezpieczając je ustawą waloryzacyjną, którą Wysoki Sejm jako przedłożenie rządowe rozpatruje w swojej komisji skarbowej.

Co do zabezpieczenia terminowego uiszczania podatków i danin publicznych, jest już ustawa z 24. października o karach wysokich za zwłokę, która ciała ustawodawcze powzięło na wniosek rządowy. Nadchodzi obecnie moment spełnienia dalszego przyrzeczenia, danego społeczeństwu, i dzisiaj wnosi Rząd w terminie przepisany pierwszy budżet konstytucyjny, który jest budżetem zrównoważonym.

Suma dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych wynosi okragło 1,112 milionów, która ma służyć na pokrycie wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych, wynoszących 1,088 milionów, dając nadwyżkę w dochodach 23 miliony. Dochody oparte są w przeważnej części na doświadczeniu roku bieżącego i zwiększone są nadto o nowe źródła dochodów, t. j. o dwie raty podatku majątkowego. Rezerwa czyli nadwyżka

Żle Pani liczy,

gdyż nie cena, lecz wytrzymałość jest m'arodajną. Wystarczy połowa tej ilości i **Prawdziwej Francka z młynkiem** c. zayklej domieszki, aby sporządzić lepszą kawę. Należy przeto używać tył o towaru opatrzonym na wszystkich pakietach marką s'obryczną **młynak** i p. drusem **Henryka Francka Synchronie**.

w dochodach musi być zabezpieczeniem, o ileby była pewna niedokładność w akcji oszczędnościowej, lub gdyby dochody z racji niestabilności waluty w pierwszych momentach nie daly zapowiedzianej wysokości. Nie może ona być w żadnym razie źródłem pokrycia nowych zwiększonych wydatków, owszem. Rząd oświadcza, powołując się na art. 2 wniesionej ustawy skarbowej, że kredyty nowe, pierwszy raz preliminowane w tym budżecie, oraz kredyty inwestycyjne mogą być otwarte tylko za uprzednią zgodą Ministra skarbu. A to nastąpi wówczas, gdy przewidywane dochody wpłyną w określonej wysokości. Gdyby zamknięcia rachunkowe kwartalne wykazywały proporcjonalną nadwyżkę — wówczas wystąpi Rząd do ciała ustawodawczego z wnioskiem o przeznaczenie tych sum w pierwszym rzędzie na cele obrony Państwa, a po drugie na rzecz poprawy bytu naszych pracowników państwowych.

STARANIA O POŻYCZKĘ ZAGRANICZNĄ.

Rząd poczynił wszelkie starania w kierunku uzyskania pożyczki zagranicznej jednak nie możemy bezradnie wyczekiwać obcej pomocy aż do samego momentu, bo za pomoc w sytuacji rozpaczliwej wierzyciel każe sobie płać drogę.

REFORMA WALUTY. — UTWORZENIE BANKU EMISYJNEGO.

Podtrzymując tętno życia gospodarczego, tak w interesie samego Państwa jak i obywateli, przestrzegając konieczności zrównowżenia budżetu i utrzymania się bezwzględnie w jego granicach, Rząd przystąpi w najbliższym czasie do realizowania trzeciego punktu swojego programu skarbowego, to jest do przeprowadzenia reformy waluty, opartej na życiu, przez powołanie do życia Polskiego Banku Emisyjnego. W wykonaniu tej zapowiedzi, Rząd jeszcze w pierwszej połowie listopada b. r. przedstawi Wysokiej Izbie projekt ustawy o Banku Emisyjnym i jego przywilejach.

Będzie to instytucja o charakterze prywatnym, w której Rząd nie będzie się mógł zadłużać na pokrywanie swojej deficytowej gospodarki. Emisje nowych banknotów, po-

Ze spraw ruskich.

Szanż na własnem społeczeństwie. — Obdarcie inwalidów. — Koniec „Difa”. — Nowe pismo i stronnictwo.

Lwów, w październiku.

(W.) Dzień 1. listopada, smutną rocznicę podstępnego zajęcia Lwowa, obchodzili dotychczas Rusini ciicho, urządzając nabożeństwa za poległych i zoterując składki na inwalidów wojennych.

Tęgo roku, zbankrutowani trudowicy, postanowili — oszukując własne społeczeństwo i nie pytając o to innych partii, ogłosili dzień ten „dniem prasy”, wzywając do składania na ten cel składek.

Już to samo, że zebrane fundusze nakazano przesyłać do administracji „Difa” wskazuje, że nie będzie to „dzień prasy”, lecz dzień „Difa”, organu trudowików. Faktem jest bowiem, że goni ono ostatekani i potrzebuje gwałtownie pomocy. Społeczeństwo ruskie pamiętać jednak winno, że „Difo” nie reprezentuje innych stronnictw ukr. i niema wobec tego prawa żądać poparcia od całego społeczeństwa i to jeszcze wtedy, kiedy własną stronicę bojkotują „Difo” wprost ostentacyjnie. Jeżeli grupka kręcących się koło niego szarlatanów politycznych pragnie koniecznie utrzymać je przy życiu, to niechajłoży na to własne fundusze, a nie obdziera najbiedniejszych z kasy — inwalidów wojennych.

We wszystkich obozach ruskich — nie wyłączając i trudowickiego — powstała też gwałtowna reakcja przeciw wspomnianemu projektowi,

krytyczny zgodny z ustawą, mogą być dokonywane jedynie na cele gospodarczo-produkcyjne.

Rząd czuje na sobie ciężary obowiązków, aby kursujące masy mało-wartościowego pieniądza zostały w stosownej relacji wymienione na nową walutę. Mogę dodać nadto, że w tego tytułu Rząd nie ma zamiaru uzyskania w szczególnej formie pożyczki wewnętrznej od posiadaczy tych banknotów. Wymiana będzie się odbywała wyłącznie za gotówkę, przyczem należy zwrócić uwagę na tych, którzy marce polskiej zostali wierni, w odróżnieniu od tych, którzy w dniach paniki od niej się odwracali i uciekali.

na prowincję rozesłano już zawiadomienia, ażeby na fundusz skompromitowanego politycznie organu trudowego nie przysyłano ani szelaga.

Ze pismo to metryko finansowo, ale i politycznie kończy swój — wcale nie zaszczytny żywot — świadczy masowa dezercja dotychczasowych współpracowników, jak Serutyński, Sadowski i t. d. Trudno im pogodzić się z dyktaturą pisma, którego nikt nie respektuje i które wszyscy przyjmują drwinami.

Potrzebę stworzenia poważnego organu prasowego odczuwają natomiast poważnie myślicy politycy rasy w samej mierze. Od pewnego czasu toczą się też we Lwowie narady nad utworzeniem nowego koalicyjnego stronnictwa ruskiego i nad wydaniem własnego pisma przez nie. Do koalicji tej starają się inicjatorzy wciągnąć także frondujących dotychczas mieszczan ruskich, wraz z radykałami stanowiłaby ona wtedy poważną grupę polityczną, która by rzeczywiście reprezentowała jeżeli nie całe społeczeństwo ruskie, to przynajmniej bardzo poważny jego odłam i rozporządzała przytem odpowiedzialnem piórem.

Rokowania te są już prawie na ukończeniu, a musi wiedzieć o nich i „Difo”. Niewątpliwie dla tego właśnie tak parło do ogłoszenia składek na „prasę”, ażeby przed zamarciem po raz ostatni skubnąć jeszcze społeczeństwo ruskie.

POLSKA MENNICA. — SREBRNE MONETY.

Czynności w kierunku przygotowania biloru polskiej mennicy oraz wybicia srebrnych monet, przejściowo za granicą są w pełni toku i na czas ukończone beda. Rząd prace przygotowawcze nad odpowiednimi projektami, o których wyżej wspomniałem prowadzi niezamordowanie.

PREZYDENT RZPLTEJ OGRANICZA SAM SWOJE DOCHODY.

Po powyższych ogólnych wyjątkach, przechodzę do charakterystyki poszczególnych pozycji:

Prezydent Rzpltej: W dziale do-

chodów mamy sumę 10.240, czyli więcej o 2.240, aniżeli w r. 1923. w dziale rozchodów sumę 182.940, czyli mniej o 33.060 aniżeli w r. b. Sam Prezydent dobrowinnie i z własnej inicjatywy obniżył swoją listę cywilną o 25 proc., nadto skreślił część wydatków związanych z utrzymaniem samochodów i zaprzęgi oraz służby, dając nam wszystkim przykład wielkodusznego postępowania i hartu w obecnej sytuacji finansowej.

SEJIM, SENAT I INNE POZYCJE.

Sejm i Senat: Dochody są tutaj minimalne, z natury rzeczy. Wynoszą one 2.299, czyli więcej o 299 aniżeli w r. b. Rozchody natomiast przedstawiają sumę pokąźną 280.233, czyli mniej o 293.669, głównie przez zmniejszenie wydatków na druk sejmowe i senackie.

Kontrola państwowa: W zrozumieniu odpowiedzialnych funkcji, jakie ta instytucja dla Państwa spełnia, preliminowano wydatki 1.154.518 jednak mniej o 380.182.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych: Dochody wynoszą 7.939.200, głównie z opłat konsularnych i przedstawiają kwotę większą o 7.7.200, aniżeli w r. b. Rozchody natomiast przewidyują 14.910.809, a więc mniej o 5.829.191.

Ministerstwo Spraw Wojskowych: Dochody tutaj pochodzą głównie ze sprzedaży pozostałego mienia demobilizacyjnego i wynoszą sumę 10 milion., mniejszą o 13.569.000. W ścisłej łączności z ukończeniem poprzednio podjętej akcji, rozchody przedstawiają kwotę 440.948.119, związane z utrzymaniem odpowiedniego kontyngentu wojska i są mniej o sumę 268.638.881.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych: Dochody w wysokości 5.313.258 pochodzą głównie z opłat paszportowych, a w ogólnej sumie są mniejsze o 15.068.742.

Ministerstwo Skarbu: Wydatki w tym dziale administracji państwowej wynoszą łączną sumę 165.222.711 co stanowi okragło 15 proc. ogólnych wydatków państwowych, i są to wydatki przeważnie osobowe, łącznie z Gł. Urzędem Likwidacyjnym, oraz wszelkie ciężary połączone z wypłatą emerytur i pensji wdowich. Są one mniejsze o sumę 63.025.289. Dochody wstawiono na kwotę ogólną 784.493.872, co stanowi wzrost o 91.819.872, w porównaniu z rokiem bieżącym.

MAURICE LEBLANC.

109)

DEMON I KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej)

(Ciąg dalszy).

— Cud trwa nieprzerwanie — szepnął Worski. To kapłan, kapłan, jak ci, przed wiekami, z czasu Druidów.

— Wiecej coś? — zapytał Otto.

— Widocznie oczekuje mnie.

Konrad wysunął się z brutalną radą:

— Jąbym mu ten łeb rozwalił siekiera.

Lecz Worski uniósł się gniewem, tknął, pożegnał się z łbem własnym, tknął, pożegnał się łbem własnym. Wara!

— Ale...

— Ale co?

— To może jednak wróg, może ten, za którym próżno goniliśmy wczoraj. Pamięta pan? Dobrą nam dał szkołę tą swoją białą smutną.

— Głupiec z ciebie — myślisz, że człowiek w jego wieku byłby w stanie tak pędzić, jak pędził ten wczorajszy?

Nachylił się nad starcem i biorąc go łagodnie za rękę, rzekł:

— Starcze, zbudź się — to ja.

Milczenie. Kapłan spał twardym snem widocznie.

Worski potrząsnął mu rękę silniej nieco. Człowiek poruszył się na swem kamiennem łóżu, wybełkotał przez sen słów kilka i zaczął chrapać nanowo.

Worski zniecierpliwiony już, ponowił próbę — tym razem energiczniej.

— Jakże, nie możemy tu przecie wiekować — rzekł, podnosząc głos. — No, dalej!...

I wstrząsnął starcem już bez skrupułów. Ten wydał zrazu pomruk niechenny, uczynił gniewny gest, oddepchnął natręta, walezył ze snem przez chwile — wkońcu obrócił się rozszalony, rzucając przed siebie krótkie.

— Woni!

ROZDZIAŁ IV.

Stary Druid.

— Co? Co on powiedział? — zapytał Worski kompanów.

— To, co pan słyszał — rzekł Otto.

Nakoniec Worski przypaścił szturm ostateczny do pleców staro-go, który obrócił się wreszcie na swem kamiennem legowisku, przeciągnął się, ziewnął szeroko, jakby chciał zasnąć znowu, lecz ocknął się nagle i rzekł, mroząc się na lokciu:

— Co u licha, nie można się już zdrzemnąć spokojnie w tej budzie:

— Snop światła oślepił go zrazu, więc mruzczał przerażony:

— A co tam takiego, czego kto chce odemnie?

Worski postawił latarkę na żalanie ściany, tak, że twarz jego w pełnem stanęła świetle. Starzec, który wyjądkował wciąż swój zły humor, rzucając słowa bez związku, spojrzawszy nań, zaczął się uspokajać stopniowo, wreszcie z miną przejmą — a nawet usmiechniętą — wyciągnął rękę do niego:

— A, to ty, Worski., Serwus! stary obwieśiu!

Worski podskooczył zgorzonym. Nie zdziwiło go wcale, że starzec zna go, że go nazwiskiem jego wita: chował wszak w sobie mistyczne niemal przekonanie, że go czekają tutaj, jak proroka, wysłannika, nawiedzonego światłem z góry, posty-szcę w słowach powitania wyraził „stary obwieśiu” i to posty-szcę je z ust nieznannej sobie osoby, podwójnym uświetnionym majestatem — wieku i dostojności królańskiej.

Zaniepokojony, niepewny, nie wiedząc, kogo ma właściwie przed sobą, pytał:

— Ktoś ty, starcze, dlaczegoś jest tutaj i jak się tu dostałeś?

Stary patrzył nań wyrokami więcej zdziwionym, więc Worski powtórzył podniesionym głosem:

— Kto jesteś? — odpowiedz.

(C. d. n.)

Z obrad Sejmu.

Ustawa o organach wykonawczych władz skarbowych. — Stypendja. — Dzierżawcy gruntów w obrębie miast. — Exposé Ministra skarbu. — Wnioski nagłe. — Mitywy wniosków nie będą drukowane.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 31 października.

Przystąpiono do ustawy o organach wykonawczych władz skarbowych. Sprawozdawca p. Michalski, wyjaśnił, że ustawa ma na celu wyposażenie władz skarbowych w środki działania, zabezpieczające wykonanie ustaw i rozporządzeń skarbowych. W głosowaniu przyjęto ustawę w drugim i trzecim czytaniu, w brzmieniu komisijnym.

Następnie przyjęła Izba jednomyślnie wniosek komisji oświatowej i budżetowej w sprawie poprawek Senatu do ustawy o państwowych stypendiach. Przyjęto poprawkę, aby stypendja ulegały zwrotowi w ciągu lat 12, a nie 20, jak pierwotnie było proponowane. Przystąpiono do sprawozdania komisji prawniczej o projekcie Ministerstwa sprawiedliwości i wniosku p. Pryłuckiego w sprawie dzierżawców gruntów zajętych pod budynki i położonych w obrębie miast i wsi w województwach wschodnich. W głosowaniu przyjęto poprawkę p. Rzepeckiego, aby opłata dzierżawna w markach wynosiła nie 10.000 razy tyle, ile była płacona w rublach ale 40.000 razy tyle. Ustawę przyjęto w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odroczone z powodu przyjęcia poprawki. Po krótkim sprawozdaniu p. Kaweckiego przedłużono o jeden rok, do 1. listopada 1924, moc obowiązującą ustawy o ochronie drobnych dzierżawców na ziemiach wschodnich. Ustawę tę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

P. Prystupa uzasadniał nagłość wniosku Klubu ukraińskiego w sprawie masowych aresztowań. Nagłość

odrzucono, a sprawę przekazano Komisji administracyjnej.

Następnie zabrał głos p. Minister skarbu Kucharski i wygłosił exposé, przedkładając preliminarz budżetowy na rok 1924. (Przemówienie to podajemy odrębnie. — Red.). Dyskusję odroczone do pierwszego czytania preliminarza.

P. Kordowski (Wyzwolenie) uzasadniał nagłość wniosku w sprawie znęcania się funkcjonariuszy policji na kresach nad ludnością specjalnie zaś nad członkami „Wyzwolenia”. Nagłość odrzucono, a wniosek odesłano do Komisji administracyjnej.

P. Piecha (NPR.) uzasadniał nagłość wniosku o natychmiastowe przyjęcie z pomocą urzędnikom na Górnym Śląsku przez wypłacenie im dodatku 200% poborów wrześnie wych. Nagłość odrzucono, a wniosek odesłano do komisji skarbowej.

P. Roguszczyk uzasadniał nagłość wniosku o zaopatrzenie w żywność Województwa śląskiego. Nagłość przyjęto, a wniosek odesłano do komisji.

P. Kwapiński uzasadniał nagłość wniosku w sprawie bezmyślnych aresztowań i bezprawnego przetrzymywania aresztowanych w związku z wybuchem w cytadeli. Nagłość odrzucono.

P. Adam Chądzyński zaproponował motywowanie nagłości wniosku w sprawie strajku kolejowego, wobec jednak protestów prawicy, według regulaminu nie mogło się to odbyć na dzisiejszym posiedzeniu.

Następne posiedzenie we środę, o godz. 14.

Z Komisji sejmowych.

Parcelacja majątków „martwej ręki”. — Ważne zmiany w obliczaniu komornego. — Przeciw budowie nowych linii kolejowych. — Minister Nusowicz o strajku. — Ustawa inwalidzka.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 31 października.

Na posiedzeniu komisji rolnej przyjęto ustalony przez podkomisję tekst artykułu 1. pkt. b. projektu ustawy o parcelacji i osadnictwie, w myśl którego wyznacza się na parcelację i osadnictwo użytki rolne majątków ziemskich, t. zw. martwej ręki, z wyłączeniem budynków zamieszkałych przez duchownych i funkcjonariuszy kościelnych. W związku z tem obowiązek uposażenie duchowieństwa w granicach ekwiwalentu za przejęte przez Państwo dobra będzie równocześnie przez Państwo zagwarantowane w ukłaście ze Stolicą Apostolską, — względnie z właściwymi władzami kościelnymi innych wyznań.

Komisja prawnicza rozpatrywała w dalszym ciągu projekt ustawy o ochronie lakatorów. Referent Wicemarszałek Seyda oświadczył, że odstępuje od zasady obliczania komornego w stosunku do wartości złota i przyjmuje tezę zwiększania komornego wedle wskaźnika wzrostu drożyzny w stosunku do cen przedwojennych. Komisja zgodziła się w zasadzie na tę tezę.

Na posiedzeniu komisji admini-

stracyjnej wysłuchano sprawozdania podkomisji w sprawie zbadania umowy, jaką zawarł Rząd z austr. Towarzystwem budowy parowozów Lofag. Następnie Komisja uchwałała jednomyślnie, aby zaprzestano wypłacania premii eksporterom drzewa. Minister kolei oświadczył, iż będący na porządku dziennym posiedzenia Komisji projekt ustawy w przedmiocie ratyfikacji umowy kolejowej z Czechosłowacją, wycofuje, jako niekorzystny i przedłoży inny projekt. Dalej przystąpiono do wniosku p. Hellera w sprawie budowy nowych linii kolejowych Buczacz—Monasterzyska i Buczacz—Złoty Potok—Kołomyja. Postanowiono wniosek ten odrzucić. Minister kolei w sprawie obecnego strajku kolejowego, oświadczył, że strajk ma charakter dziki. Po wygaśnięciu w jednej dyrekcji, rozpala się gdzieindziej. W każdym razie sytuacja poprawia się. Minister gotów jest w sprawie najpilniejszych postulatów ekonomicznych pertraktować z pracownikami kolejowymi, ale dopiero po ich przyłączeniu do pracy. W dyskusji podano, że strajk kolejowy oprócz podłoża ekonomicznego ma w pewnych ośrodkach tendencje polityczne a Związek Zawodowców stracił wpływ na bieg wypadków.

Komisja opieki społecznej uchwałała w drugim i trzecim czytaniu projekt noweli do ustawy inwalidzkiej i w sprawie zaopatrzenia rodzin pozostających po zaginionych,

Cel misji Koppa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 października.

(M.) W kołach politycznych twierdzą, że delegacja rosyjska, która przybyła tu pod przewodnictwem p. Wiktora Koppa ma przygotowywać projekt traktatu handlowego polsko-rosyjskiego oraz projekt dodatkowy umowy tranzytowej.

Delegacja emigrantów rosyjskich u M. Kierka.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 30 października.

Min. Kierka przyjął wczoraj delegację rosyjskich emigrantów, mieszkających w Polsce. Delegacja przedłożyła mu szereg postulatów, między innymi sprawę ustalenia jednego typu długoterminowego dozwolonego dla emigrantów w Polsce, oraz zniesienia ograniczeń, co do wyboru miejsca zamieszkania.

Działalność p. Younga.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 30 października.

Wczoraj odbyła się konferencja p. Younga z Min. Szepcykim, poświęcona omówieniu spraw budżetowych.

Wzrost drożyzny za drugą połowę października.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31 października.

(M.) Posiedzenie Komisji głównej urzędu statystycznego, która określi wskaźnik wzrostu drożyzny na drugą połowę października odbędzie się w piątek. Aczkolwiek obliczenia dziennych kosztów utrzymania nie zostały jeszcze ukończone, jednakże już z obliczeń przedwstępnych okazuje się, że wzrost drożyzny za czas od 15—30 października wynosić będzie około 60 proc.

Wymiana złotych bonów skarbowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 30 października.

W dniu 1 listopada b. r. zapada te min płatności 6 proc. złotych bonów skarbowych serii I. B. Kurs złotego jest oznaczony na 232500 M.p. za jednego złotego na zasadzie przeciętnego kursu franka szwajcarskiego w okresie od 13—28 października. Posiadacze powyższej serii będą mogli wymienić bony na gotówkę po kursie powyższym, począwszy od d. 2 listopada b. r. w oddziałach P. K. O., Centralnej Kasy Poż., oraz Kas bankowych. Bony tej serii będą mogły być wymieniane w terminie do 10 listopada włączając w to przytem należy od nich procent wyliczony będzie w gotówce. Wymiana bonów serii I. B. na następne dokonywać będą jedynie oddziały P. K. O. Począwszy od 11 listopada wszelka wymiana bonów złotych serii I. B. na bony następnych serii, zostanie całkowicie przerwana i od tego dnia bony tych serii będą wymieniane tylko na gotówkę.

Mustafa Kemal prezydentem Turcji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Konst. n. ynpol, 30 października

Stronnicwa większością proklamowały republikę i wybrały pierwszym prezydentem Mustafę Kemala paszę.

Przechodząc z kolei do innych Ministerstw, pozwolę sobie już tylko ogólnikowo zauważyć, że staraliśmy się utrzymać Ministerstwa te w granicach realnych wydatków z r. 1923, czyli nowych rzeczy w r. 1924 nie prelimitowaliśmy. Jeżeli dotknie my budżetu Ministerstwa wyznań i oświecenia, to dochody są prelimitowane w wysokości 2,430.535, a to głównie opłaty za pomoc szkolną, natomiast rozchody w tem samym Ministerst. wynoszą 105.801.318 czyli o 49,804.681 mniej. Chodzi o to, że intencją Rządu jest, by do tych wydatków na oświatę powszechną dościągnąć w pewnym określonym stosunku samorządy gminne, powiatowe i wojewódzkie. W Ministerstwie kolei żelaznych oraz Ministerstwie poczt i telegrafów, przyjęto zasadę, że budżety eksploatacyjne obu tych Ministerstw muszą się pokrywać.

Dotykam jeszcze Ministerstwa reform rolnych, jako tego Ministerstwa, które w poprzednim preliminarzu budżetowym nie było uwzględnione. Dochody prelimitujemy w wysokości 6,412.661, rozchody w wysokości 15,442.678. W tem jest po raz pierwszy wstawiona pozycja 9 milionów zł. p. na pomoc dla osadników. Przedsiębiorstwa państwowe, wyłączone z ogólnego budżetu administracyjnego, są w każdym niemal miesiącu wstawiane na podstawie zasad, obowiązujących każde przedsiębiorstwo handlowe. Dlatego też w wydatkach są tylko pozycje inwestycyjne, w państwowych zakładach graficznych Ministerstwa kolei żelaznych, oraz drobne pozycje w Ministerstwie poczt i telegrafów. Poza tem wszystkie sumy są prelimitowane netto, jako dochody włączane do ogólnego działu dochodów.

Tak przeszedłem całość naszego budżetu. Dałem obraz zamierzeń Rządu w dziedzinie skarbowej możliwie wyczerpujący i oddajemy pod sąd Wysokiej Izby i całego społeczeństwa ze spokojem, iż spełnimy nasz obowiązek. Nie obiecuje my zbyt radoszych nadziei, chcemy by naród był przygotowany do twardej rzeczywistości, bo tego od nas wymaga pozucie odpowiedzialności przed sadem społeczeństwa i historii. Wyroku czekamy spokojnie, bo mamy głębokie przekonanie, że wybraliśmy jedyną drogę, która może zapewnić Państwu szczęśliwą przyszłość.

Rezygnacja Min. Szepcyckiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 30 października.

Dzienniki podają, że Min. Szepcycki wniósł na ręce Premiera podanie o uwolnienie go z zajmowanego stanowiska, motywując swą rezygnację skreśleniem części budżetu spraw wojskowych. P. Wito przedstawił podanie do decyzji Prezydentowi R. p. Prezydent Wojskowych Szepcyckiemu, szefowi sztabu gen. Hallerowi, oraz cywilnemu Wiceministrowi spraw w j. k. Weingartowi na dziś audjencję, na której zapasę ma ostateczną decyzja.

Konferencja Premiera Witosa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31 października

(M.) Premier Witos odbył szereg konferencji z przywódcami większości sejmowej z nowymi Ministrami, Marszałkiem Ratajem w związku z ostatnią rekonstrukcją gabinetu.

Strajk kolejowy w okręgu stanisławowskim zlikwidowany.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).
Stanisławów, 31. października.
Z dniem dzisiejszym rozpoczęły kursować w okręgu tutejszej Dyrekcji kolejowej wszystkie pociągi pasażerskie, przewidziane w ścisłym rozkładzie jazdy. Wynitek stanowią jedynie pociągi mieszane Nr. 1254 i 1261 między Stanisławowem a Kałużem oraz pociąg Nr. 1279 Stryj-Dołha. Tem samym można uważać strajk w tutejszym okręgu za zlikwidowany.

Rezultaty strajków kolejowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Warszawa, 30. października.
Szkody, wyrządzone w gospodarstwu społecznym i samym państwowym kolejowym wskutek strajków kolejowych, są wprost nieobliczalne i odbijają się groźnie na interesach państwa oraz na uprawianiu ludności. Najdotkliwiej przejawiają się skutki strajku w dziedzinie zaopatrywania ludności w węgiel opałowy. Na Górnym Śląsku około 12.000 załadowanych węglarek nie może wyruszyć. Ponadto wielkie ilości węgla idą na handy i na załadowanie ich na węglarki trzeba będzie zużyć wielkiego czasu.

Likwidacja strajków pocztowych

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Warszawa, 30. października.
W Bydgoszczy wszyscy strajkujący powrócili do pracy. W Poznaniu wiec strajkujących postanowił bezwzględnie przystąpić do pracy, z prośbą wystosowaną do władz, by nie karano w innych strajku.

W Krakowie Urząd pocztowy Kraków 2 funkcjonuje normalnie. Skrzynki wy różniano w mieście dwa razy. Urząd pocztowy Kraków 1 uruchomił wszystkie swoje działy. Akademyki stowarzyszeni w S. S. S. pomagają w pracy w ograniczonej liczbie. W dniu jutrzejszym strajk we wszystkich ogniskach zostanie całkowicie zlikwidowany.

Projekt Towarzystwa polsko-azjatyckiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Warszawa, 29. października.
W gronie młodych ekonomistów i znawców wschodu powstał projekt utworzenia towarzystwa polsko-azjatyckiego, mającego na celu nawiązanie łączności kulturalnej i ekonomicznej między Polską a Wschodem, oraz współdziałanie w rozwoju stosunków w tej dziedzinie. Głównie w tym wypadku chodzi o Turcję i kraje ościennie.

Ku czci Filaretów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Wilno, 30. października.
Staraniem kół uniwersyteckich odbyło się w niedzielę w bazylice wileńskiej uroczyste nabożeństwo z okazji setnej rocznicy uwieszenia Filaretów. Podniosłe kazanie wygłosił ks. biskup Bardurski. Pochodem udano się do murów pobazylińskich. Z okna celi, w której więziony był Mickiewicz, przemawiali dziekan Uniwersytetu Kofuszowski, dyrektor gimnazjum Federowicz, oraz słuchacz Uniwersytetu Władysław Guczyk.

Bonar Law umarł.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Londyn, 30. października.
Bonar Law zmarł dziś na zapalenie płuc.

Exposé p. Benesza.

Sprawa Jaworzyny. — Ciepły ton oświadczenia, tyżącego się Polski.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. października.
(M.) Na jesiennej sesji parlamentu czesko-słowackiego minister Benesz wygłosił exposé o sytuacji zagranicznej Czechosłowacji i omówił między innymi kwestję Jaworzyny i stosunek do Polski.

W sprawie Jaworzyny Benesz powiedział między innymi: „Podczas pobytu w Paryżu i Londynie zaznajomiłem się z prawdziwym stanem poglądów rządu francuskiego i angielskiego w sprawie Jaworzyny. Z tego powodu zgodziliśmy się na to, aby sprawa ta była oddana Trybunałowi rozjemczemu w Hadze. W ten sposób kwestia Jaworzyny straciła charakter polityczny i mamy nadzieję, że zostanie ostatecznie sprawiedliwie rozstrzygnięta i niewątpliwie obie strony podporządkują się wyrokowi trybunału rozjemczego”.

Co do stosunków Czechosłowacji do Polski powiedział Benesz:

Stosunek ten, mamy nadzieję, że wyjdzie ze stadium sentymentów i poświadczeń, względnie sporów. Polska i Czechosłowacja wymagają bezwzględnie porozumienia się, zwłaszcza pod względem politycznym. Egzystencja i niezawisłość jed-

nego państwa jest koniecznym warunkiem egzystencji i niezawisłości drugiego. Wspólność politycznych, materialnych i kulturalnych interesów jest wielka. Ze względu na szereg zagadnień w dziedzinie polityki międzynarodowej konieczne jest porozumienie między Polską a Czechosłowacją.

Dr. Benesz wyraził następnie nadzieję, że wkrótce nadejdzie moment, w którym odpowiednie czynniki obu państw zasiądą do wspólnego stołu, aby spokojnie ze sobą omówić wszystkie kwestie, w których interesy państwowe są identyczne, lub idą po linii równoległej. Nie ulega wątpliwości, mówił Benesz, że przy wzajemnych ustępstwach zostanie zawarty rozsądny kompromis, tak że stosunki pomiędzy obu krajami ułożą się ostatecznie i trwale. Nadeszła chwila przyspieszenia takiego porozumienia i nie ma ku temu zasadniczych przeszkód i istnieć one nie powinny.

W końcu Benesz powiedział, że obie strony muszą zdać sobie sprawę z odpowiedzialności wobec historii i własnych narodów.

Uroczystości faszystowskie w Włoszech.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Mediolan, 30. października.
Przebieg wczorajszej uroczystości faszystowskiej w Mediolanie był imponujący. Po mszy Mussolini dokonał rewii, pozem wygłosił wspaniałą mowę do 10 tysięcy czarnych koszul i delegatów syndykatów. Ustęp mowy tłumaczył, iż faszysty stał się zwycięstwem narodowym, a nie zwycięstwem partii przyjęty został entuzjastycznie. Po południu odbył się trzygodziny pochód syndykatów i organizacji faszystowskich, w którym wzięło udział około 150 tysięcy osób.

We wszystkich miastach włoskich odbyły się uroczystości w związku z rocznicą marszu faszystów na Rzym. W manifestacjach brały udział tłumy entuzjastycznie nastrojonej ludności.

Orędzie Massaryka.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Praga, 30. października.
Z okazji pięciolatnia republiki Czechosłowackiej prezydent Massaryk wydał orędzie do narodu. Po skróceniu obecnego stosunku Czechosłowacji do mocarstw i Małej Ententy orędzie zaznacza, że stosunki z Polską są dobre i bezwzględnie stają się całkiem przyjazne. Państwo czesko-słowackie obejmując na swym terytorium również inne narodowości, winno dążyć do zapewnienia pracy wszystkim obywatelom stosownie do tradycji narodowych. Polityka słowiańska prezydenta będzie kontynuowana. Rząd czesko-słowacki posiada własny program i realizuje go z powodzeniem.

Ograniczenia ruchu kolejowego ze względów oszczędnościowych.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).
Poznań, 31. października.
Ze względów oszczędnościowych znosi się z dniem 1. listopada b. r. bieg 17 pociągów pasażerskich: z Poznania do Gniezna, z Poznania do Ostrówy, z Poznania do Torunia, z Poznania do Wielkopolski, z Poznania do Opalenicy, z Poznania do Wrońska, z Poznania do Leszna-Rawicza, z Poznania do Kępno i Krotoszyna.

Z niemieckiego zametu.

Rzeczy wojskowe w Saksoni. — Groźba rozłamu w koalicji rządowej Rzeszy. — Zapowiedź rozwiązania parlamentu. — Konflikt między Bawarią a Rzeszą trwa. — Rokowania w Zagłębiu Rubry.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”).
Drezno, 30. października.

Aby porządzić wybuch rewolucji komunistycznej w Saksoni, rząd Rzeszy mianował komisarza dla Saksoni znanego reakcjonistę Heinzege, który już objął swe funkcje i urzęduje w Dreźnie. Wobec tego agendy rządu saskiego i gabinet Zeugnera de facto nie istnieje.

Rozpoczęto pertraktacje w celu utworzenia rządu konstytucyjnego na podstawie parlamentarnej. Jedyne sejm saski ma prawo wyboru prezesa Rady ministrów. Głównowodzący wojsk saskich zarządził zwołanie sejmu celem dokonania wyboru prezesa Rady ministrów. Komisarz Rzeszy został o tem zawiadomiony przez stronnictwa sejmowe. Inicjatywa do odbycia posiedzenia wyszła z łona partii socjalno-demokratycznej, która postanowiła utworzyć rząd mniejszościowy socjalno-demokratyczny. Demokraci zamierzają popierać ten rząd.

Berlin, 30. października.
Wystąpienie rządu Rzeszy przeciw Saksoni doprowadziło do poważnego przesilenia w łonie koalicji rządowej. W kołach parlamentarnych uważają za wątpliwę, czy uda się zatrzymać socjalnych demokratów w koalicji. Ustąpienie ich w obecnej chwili wywołałoby poważne konsekwencje. Pierwszym skutkiem byłoby zakwestjonowanie ustawy o pełnomocnictwach, ponieważ na ona obowiązywać na czas trwania koalicji rządowej. Najszym skutkiem byłby brak większości rządowej w Reichstagu.

W Berlinie liczą się też z rozwiązaniem Reichstagu i rozpisaniem nowych wyborów.

Monachium, 30. października.
Bawarska Rada ministrów obraduje w dalszym ciągu nad notą berlińską. Według wszelkiego prawdopodobieństwa nota zostanie odrzucona, rząd bawarski bowiem stoi na stanowisku, że żądania gabinetu Rzeszy są niepokarzające. W razie odmownej odpowiedzi zostaną przez rząd berliński podjęte ostre zarządzenia gospodarcze.

Zwołanie Związku bawarskiej ciężkiej artylerii uchwaliło przyłączyć się do Hitlera.

Koblencja, 30. października.
Proklamowanie republiki nadreńskiej odbyło się w szeregu miejscowości.

Duesseldorf, 30. października.
Równocześnie z prowadzonymi rokowaniami z grupą Stinnesa w sprawie podjęcia pracy w kopalniach węgla i w sprawie dostaw węglowych toczą się od kilku dni w Essen rokowania z Krappem, których przebieg jest ponury.

Kronika telegraficzna.

— W dniu 20 bm. zawarta została umowa zbiorowa regulująca warunki wynagrodzenia robotników rolnych w części Województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Według zawartej umowy płace wahały się w poszczególnych powiatach pomiędzy 10 a 13 centarów metrycznych zboża. Termin umowy określono do dnia 31. marca 1925 r.

— Kongres argentyński uchwalił utworzyć w Warszawie poselstwo Rzpltej argentyńskiej, które działalnością swą obejmie Polskę, Rosję, Czechosłowację i Finlandję.

— Samolotowa komunikacja pocztowa na linii Berlin-Moskwa przez Odank-Królewiec i Rygę, została zaniknięta, ponieważ nie przynosiła dochodu.

Spieszmy z pomocą ofiarom katastrofy warszawskiej.

Lwów, 31. października.

Zawiazany przed kilku dniami we Lwowie komitet pomocy dla ofiar katastrofy warszawskiej wziął się rączy do dzieła i niewątpliwie akcja ta wyda pomyślne owoce. Patriotyczny Lwów, jak zawsze, tak i w tym wypadku nie da się nikomu uprzędzić w ofiarności na cele narodowej społecznej.

Aby obywatelstwo ułatwić składanie datków, komitet zarządził, co następuje: W dniach 1 i 2 listopada będą na emientarzach ustawione stoliki, przy których panie będą zbierały datki dla ofiar katastrofy warszawskiej. W dniach 6 i 7 listopada panie, zaopatrzone w legitymacje i listy składkowe, obejdą sklepy, banki i różne instytucje, przyjmując datki pieniężne oraz deklaracje na ofiary w naturze (pożądane są meble, naczyńia, odzież, sukno, płótno, obuwie itp.).

W dniu 10 listopada odbędzie się zbiórka uliczna, umożliwiającą każdemu mieszkańcowi Lwowa przy czynieniu się choćby skromnym datkiem do spełnienia szlachetnego celu do pośpieszenia z pomocą nieszczęśliwym rodakom.

Pozatem składać można wszelkie datki w miejskiej kasie oszczędności oraz w administracjach dzienników lwowskich.

Posiedzenie komitetu pań zajmującego się organizacją zbiórek pod przewodnictwem p. prezydentowej Kazimiery Neumannowej odbędzie się w sobotę dnia 3 listopada o godzinie 4 popołud. w sali komisyjnej Rady miejskiej, ratusz I p.

Pieniądz jednowartościowy.

II.

Lwów, 31 października

Odpowiedź na pytanie, czy dla Polski możliwym jest w obecnych warunkach przejście do pieniądza pełnowartościowego, musi być negatywna.

Ocena wartości banknotów w stosunku do parytetu kruszcowego przez międzynarodowy rynek pieniężny zależną jest — jak widzieliśmy — od całego szeregu czynników. Wszystkie te czynniki z wyjątkiem podstaw gospodarczych państwa, które są dobre, i bilansu handlowego, który dzięki węglowi górno-śląskiemu jest od pewnego czasu aktywny, przemawiają przeciw nam. Nasz bilans płatniczy jest niekorzystny. Dług wewnętrzny Skarbu Państwa jest bardzo znaczny. Instytucja biletowa znajduje się dopiero in statu nascendi; chociażby została najlepiej zorganizowana, będzie w początkach swego istnienia instytucja słaba. Jeżeli otrzymamy nawet znaczną pożyczkę zagraniczną, to powiększymy przez to zadłużenie Państwa wobec zagranicy i pogorszymy nasz bilans płatniczy. Nie należy zresztą zapominać, jak słusznie zauważył senator Beranger, że pożyczka nie jest majątkiem, że w bilansie stanowi zawsze pozycję bierną. Nasze stosunki wewnętrzno-polityczne pozostawiają bardzo wiele do życzenia a stanowisko nasze w polityce międzynarodowej jest jeszcze bardzo słabe. Nasze położenie strategiczne jest trudne i wymaga wielkich wydatków na obrońę granic a agresywność sąsiadów naszych z zachodu i ze wschodu jest powszechnie znana.

Na przykładzie Francji, Belgii, Włoch, Czecho-Słowacji, Rumunii, a nawet Anglii widzimy, jak ostrożną jest ocena siły kredytowej państw na międzynarodowych rynkach pieniężnych, jak trudno uzyskać kredyt bezwzględny, jak ciężko odzyskać zaufanie, zachwiane wskutek nadmiernych emisji i zawiłań politycznych.

Polityka skarbową polską, którąby, zamykając oczy na wszystkie zaznaczone momenta, budować chciała reformę waluty na koncepcji banknotów pełnowartościowych, byłaby polityką dziecinną, szaloną. Nie zajmowałibyśmy się wcale podobną hipotezą, gdyby nie to, że coraz częściej odzywają się głosy, świadczące, iż społeczeństwo nasze dzięki znanej swej niefrasobliwości ludzi się nadzieją uzyskania z dnia na jutro pieniądza pełnowartościowego i że z podobną możliwością liczą się nawet — incredibile dictu — sfery poważne.

Styszeliśmy wszak niedawno z ust osobistości bardzo kompetentnej zapowiedź wielkiego nieuchronnego przesilenia po wprowadzeniu waluty pełnowartościowej, a program obecnego Ministra skarbu, streszczony przed kilku zaledwie dniami w „Gazecie Warszawskiej” zawiera w punkcie 3-cim „założenie banku emisyjnego i emisję nowej pełnowartościowej waluty”.

Poruszona powyżej kwestja ma niezmiernie doniosłe praktyczne znaczenie, zależy od niej bowiem stosunek, w jakim wymieniane będą banknoty markowe na banknoty nowej waluty, a temsamem powodzenie całego planu walutowego. Widzieliśmy do jakich niesprawiedliwo-

Strajk kolejowy wygasa!

Podjęcie ogólnego ruchu towarowego lokalnego w dyrekcji lwowskiej.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Lwów, 31 października.

(m.) Dyrekcja lwowska podjęła z dniem wczorajszym ogólny ruch towarowy lokalny. — Oznaczone w „Gazecie Lwowskiej” pociągi pasażerskie kursują nadal.

Stanisławów, 31 października.

Dyrekcja kolei państwowych w Stanisławowie podjęła normalny ruch pasażerskich pociągów i ogólny ruch towarowy lokalny.

*

Warszawa, 30. października.

Likwidacja strajku kolejowego postępuje pomyślnie naprzód. W szczególności w okręgu dyrekcji poznańskiej odbył się wczoraj o godz. 13 wiec strajkujących maszynistów, na którym uchwalono powrócić do pracy z dniem 31. bm.

W okręgu dyrekcji katowickiej i w Tarnowskich Górach wybuchł wczoraj przed południem nagle dzięki strajkowi kolejowemu, wskutek agitacji niezna-

ści doprowadziła zbyt optymistyczną oceną marek polsk. przy wymianie koron na walutę mark. Zbyt optymistyczna lub zgoła fantastyczna ocena nowej jednostki pieniężnej równałaby się konfiskacie znacznej części majątku społecznego, pociągłaby za sobą konieczność ponownej inflacji banknotów i zabiłaby w zarodku zaufanie do nowej waluty.

Trafne uformowanie stosunku wymiennego marki polskiej do nowej jednostki pieniężnej jest niewątpliwie jednym z najtrudniejszych zagadnień reformy walutowej. To też lekkomyślne zonglowanie takim terminem, jak „pełnowartościowość” przyszłej waluty polskiej budzić musi najpoważniejsze obawy.

Ale gdyby nawet przejście od waluty zdeprecjonowanej, przedstawiającej 1/300.000 części wartości nominalnej, do waluty parytetowej było możliwym, to przeskok podobnie gwałtowny musiałby wywołać najfatalniejsze skutki gospodarcze.

Dzisiejsze położenie naszego przemysłu i handlu jest wynikiem niezdrowych stosunków pieniężnych. Znamieniem jego jest ustawiczna gotowość bez tchu do oddalającej się dalekiej mety, którą stanowi parytet giełdowy. W wyścigu tym zwiększa się niepomiernie renta przemysłowa i oczywiście szkoda czynników pracy i obcego kapitału. Jest to stan rzeczy godny potępienia, ale stwierdzić należy, że do tych nienormalnych i niemoralnych warunków przystosowały się metody produkcji i handlu i ceny towarów na rynku wewnętrznym. Gwałtowna zmiana tych warunków pociągnęłaby za sobą najostre przesilenia gospodarcze, które mogłyby przetrwać tylko najsłabsze organizmy przemysłowe i handlowe. Szerokie rzesze społeczeństwa, znekane wzrastającą z dnia na dzień drożyzną, przyjęłyby może nie bez złośliwego zadowolenia wiadomość o upadku liczących placówek przemysłu i handlu, ale okoniomnie zapominać nie wolno, że upadek licznych warsztatów pracy jest katastrofą nie tylko dla szeregu jednostek, ale i dla całego ogółu, odbija się najfatalniej na kredycie państwa i pociąga za sobą najgorsze skutki dla czynników pra-

nych indywidualów. Część strajkujących wróciła jednak po południu do browalnie do pracy.

W okręgu dyrekcji gdańskiej spokój całkowity i ruch normalny. Strajk robotników warstwowch w Bydgoszczy zmniejszył się znacznie.

W okręgu dyrekcji warszawskiej sytuacja bez zmiany. Pociągi osobowe uruchomione do 90%. Robotnicy w Pruszkowie powrócili do pracy.

W okręgu dyrekcji krakowskiej, poza samym Krakowem, ruch strajkowy wybitnie mały.

W okręgu dyrekcji lwowskiej spokój. Strajk niemal całkowicie zamiera.

W okręgu dyrekcji stanisławowskiej strajk prawie całkowicie wygasa, a w samym tylko Stanisławowie strajkuje jeszcze pewna liczba maszynistów.

W okręgu dyrekcji radomskiej spokój całkowity, podobnie jak i w okręgu dyrekcji wileńskiej.

cy i obcego kapitału, gdyż bezrobocie jest szkodliwszem od niedostatecznego wynagrodzenia pracy, a całkowita utrata kapitału bolesniejszą od strat spowodowanych jego dewaluacją.

Proces sanacji zdeprecjonowanej waluty pociągnie za sobą niewątpliwie cały szereg przesilen i przesilenie w stosunkach majątkowych i zarobkowych społeczeństwa, ale zgubną byłaby polityka gospodarcza, któraby przechodziła lekkomyślnie do porządku dziennego nad możliwością całkowitego załamania się obecnej naszej struktury gospodarczej.

P. Hilton Young zauważył niedawno w przemówieniu do przedstawicieli prasy warszawskiej, że niema zgoda skróconych sposobów uzdrowienia waluty. Podobnie można powiedzieć, że niema też skróconych sposobów uzdrowienia powojennych stosunków gospodarczych.

Z uwag powyższych wynika, że także na drugie pytanie — czy natychmiastowe przejście do waluty pełnowartościowej byłoby pożądane, gdyby było nawet możliwym? — dać należy odpowiedź przeczącą.

Dr. Stanisław Krzemicki.

Znaczne ulgi dla urzędników i sfer pracujących w Teatrach miejskich.

Lwów, 31 października.

Pomimo coraz większej drożyzny Teatr wszędzie gdziekolwiek istnieje jest potrzebą kulturalną, której trudno się wyzbyć. Przy dzisiejszych zaś warunkach coraz trudniej rzeszom pracującym tak wśród inteligencji jak robotników nabyć bilet wstępu po normalnych choćby cenach. Dyrekcja Teatrów, chcąc zapobiedz temu po porozumieniu z Komisją teatralną postanowiła wydawać od dnia 1. listopada tak zwane bilety abonamentowe, które będą niejednokrotnie znacznie niższe od biletów wstępu do kinoteatrów. Kupony abonamentowe opiewać będą na 6 przedstawień w bieżącym miesiącu do wszystkich teatrów. Abonament płaci 33% wartości biletów, otrzymując wskutek tego 66% opustu. Czyli przykładowo: płaci cała nale-

żytość za dwa przedstawienia a 4 przedstawienia ma za darmo. Kupony takie ważne będą na wszystkie bez wyjątku przedstawienia (opera, operetka, dramat) z wyjątkiem premier, niedziel, świąt i popołudniówek. Cały teatr podzielony będzie na dwie kategorie: 1 obejmować będzie parter do 20 rzędu i pierwszy balkon — druga kategoria fotele tylne w parterze i drugi balkon, ponadto loże. Prócz tego dla stałych bywalców i miłośników teatru wprowadza się abonament miesięczny do wszystkich teatrów w cenie 2 miliony dla jednej osoby i 3 miliony dla dwóch osób (z ograniczeniem dat jak wyżej).

Abonament ten da istotnie możliwość nawet biednym warstwom korzystania z teatrów. O terminie i sposobie wydawania biletów doniesiemy niebawem.

Z OPERY.

(Występ Jadwigi Sternich-Dębickiej w „Rigolecie”.)

Lwów, 31. października.

Uczestniczyłem już w moim życiu w kilkunastu przedstawieniach „Rigoleta” i miejsca zaznaczają mi się, że ostatnie wykonanie tej opery — w sobotę 27. bm. — należało bezsprzecznie do najgorszych. Jego niskiego poziomu całości nie mógł podnieść nawet znakomity występ i sympatyczny gościniec p. Jadwigi Sternich-Dębickiej w roli Gildy. Przeważnie. W zestawieniu z doskonałą kreacją tej artystki, nadającej swej postaci na podstawie wykwintnego śpiewu, młocnej gry scenicznej i potężnej aparycji Gildy sporo mezwątkę wdzięku, razity w wyższym jeszcze stopniu niektóre inne współdziałały, a zjadła przedewszystkiem — z wyjątkiem precyzyjnie wykonanego choralnego ustępu w drugiej odsłonie — całość wokalne interpretacji, niedorastająca choćby do miernoty. Z tem większą przyjemnością powracać sprawozdawca do oceny kreacji Gildy, do niej bowiem zastosować można szereg superlatywów, nie tyle może w wydatności głosu p. Sternich-Dębickiej i jego nagłocie się do partii Gildy, co w uznaniu prawdziwie artystycznej kantyleny i subtelności wykazanej w wyzyskaniu najdrobniejszych szczegółów dotyczących pięknego cieniowania śpiewu, podkreślenia efektów partii i doskonalą obmyślaną gry scenicznej. Całość więc zachwycająca i godna pierwszorzędnych scen operowych. — Parter ten wyborczy Gildy, p. Franciszek Bedlewicz, nie mógł istotnie zaliczyć sobotniego wieczoru do najszcześniejszych w swej działalności operowej momentów. Jego książkę w „Rigolecie” prowadził ustawiczną walkę z kamertonem orkiestry, a ta bolesna dla słuchaczy różnica w intonacji niweczy sukcesy wokalne, pomijając już, że nawet znana aria „La donna è mobile” nie zrosi wysiłku głosowego w tak nieokrzęszonej formie czyli „borsy” pozbawionej wszelkiego estetycznego smaku. Kreacja p. Bedlewicza, również pod względem gry scenicznej nie dość udana, usunęła się więc tem samem na plan drugorzędny.

Wokalna strona innych ról, czyli szwankujące ich wykonanie, niemniej pozostawiało wiele do życzenia. Nie zrównoważony na punkcie ustosunkowania dynamiki i chwielny w rytmie kwartet w ostatniej odsłonie powiększył sumę momentów, wnoszących rozczarowanie, do sali teatralnej i minal również bez wrażenia na słuchaczach.

Reasumując treść powyższych uwag ponownie zaznaczyć można, co już niejednokrotnie stwierdzałem w sprawozdaniach z opery: Ciesinnym występem i przedstawieniem oper najstarszych i najbardziej ograńch towarzyszy dziwnym zbiegiem okoliczności, zaszły nam największa opieszałość i jakaś przymieszka lekceważenia dzieł i wykonawców publiczności.

Fr. Neubauer.

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE. ZŁOŻENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”, PODWALE L. 3, I PIĘTRO, OD GODZ. 9-2 I 3.

Rocznica obrony Lwowa.

Lwów, 31. października.
(mg) Daini dalszy jako rocznica rozpoczęcia walk listopadowych święci uroczyste i. Załęga obro y Lwowa. Rano o godz. 10 odbi się nabożeństwo żałobne za dusze poległych w kościele Św. Elżbiety. Uczestnicy zabiegali Sienkiewicza, Rzesny P. Iskiej, D. mu Teczków, Domu Akademickiego, Legionistów i Przewłaczy zabrał się na pl. Św. Ducha, skąd wyruszyli pochodem na nabożeństwo ze sztandarem i. załogi.

W kościele obecni byli przedstawiciele władz w jawódzkich i miejskich, wojskownicy z gen. Thulliem, delegacja Związku Obrońców Lwowa z brzo. Naczyński, oraz wiele publiczności. Po Mszy św. wygłosił kazanie ks. Kaczorowski następująco obrońcy Lwowa o p. owa dźlił sztandar z honorami woj. woj. do 40 p. p.

Równocześnie odbyły się nabożeństwa w Katedrze ormiańskiej i zborze ewang. i templ. m. izrael.

Dziś wieczorem zgromadzi się i. załoga na tradycyjnym wieczorze w szkole Sienkiewicza.

Kronika.

Sroda, 31. października: Rz. kat.: Wolfganga. Gr. kat.: Laki. Słow. Godzimir.

Czwartek, 1. listopada: Rz. kat.: Wszystkich Świętych. Gr. kat.: Jotia. Słow. Wacławowa.

Najbliższy numer „Gazety Lwowskiej” ukaże się z powodu przypadającego jutro uroczystego święta, w piątek o zwykłej godzinie.

(p.) Pogrzeb bezimiennych Obrońców Lwowa. Jutrzejsza uroczystość żałobna przeniesienia szczątków śmiertelnych 6-ciu bezimiennych bohaterów, poległych w bojach listopadowych 1918 na cmentarz Obrońców Lwowa winna stać się wielką manifestacją na cześć tych wszystkich, którzy ofiarą życia wywalczyli naszemu miastu i całej tej polaci kraju przynależność niezerwaną do Rzeczypospolitej, a co więcej wielką manifestacją całego polskiego Lwowa świadcząca o niezłomności tych uczuć, które ożywały uczestników walk lwowskich. Niechaj zatem tłumny udział w tym pogrzebie zaświadczy, że Lwów z 1923 tak samo myśli i czuje, jak Lwów z 1918. Przypominamy, że pogrzeb odbędzie się o godz. 10 rano z kosmiczcy wojsk. okr. szpitala przy w. Łyczakowskiej.

Rocznice oswożenia Krakowa obchodzą dzisiaj pod Wawelem uroczyste. Po nabożeństwie w kościele Mariackim odbyła się tradycyjna zmiana warty na odwachu u stóp wieży ratuszowej.

Mianowanie. Prezes Najwyższej Izby kontrolnej państwowej zamianował rachmistrzów Lwowskiej Okręgowej Izby kontroli państwowej Ludwika Freya i Józefa Szayne pomocnikami referenta tej Izby Okręgowej z uposażeniem.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się dzisiaj, w środę, o godz. 9 wiecz. w sali ratuszowej. Na porządku dziennym szereg nowych podwyżek, między innymi podatku od psów.

Zaopatrzenie miast w węgiel wkrocza na realne tory i rozpocznie się za raz do zlikwidowania strajku kolejowego. Dzięki staraniom Związku miast Bank komunalny udzielił gwarancji w wysokości 10 miliardów. Bank kredytowy zaś w wysokości 40 miliardów na węgiel dostarczony dla miast na kredyt przez przemysłowców nadzwyczajnie mu komisarzowi do walki z drożyzną.

Z Kasyna i Koła liter.-artyst. Przypominamy, że dzisiaj o godz. 6, względnie 6.30 wieczorem odbędzie się walne zgromadzenie członków tej instytucji. Na porządku dziennym sprawy tak dla niej ważne, jak wybór prezydium i ca-

lego zarządu, oraz podwyższenie wkładki i wpisowego. Jak najliczniejszy udział członków bardzo pożądanym.

Czwartą klasę na polskich kolejach ma zamiar wprowadzić Ministerstwo kolei żelaznych. Będzie ona o jedną trzecią tańsza od klasy trzeciej.

Ogonki muszą zniknąć z pod sklepów — to winno stać się jednym z hasel przewodnich obecnej doby. Zima leda dzień sypnie śniegiem, zetnie lodem, ludziska nie posiadają częstokroć odpowiedniej ciepłej odzieży: na lekarza i aptekę ich nie stać, to pochłania dzisiaj miliony. Posiadający Rząd silnej ręki i zdecydowanej woli, nie wątpimy więc, że potrafi on zmusić miejscowe czynniki do energii, opornych paskarzy do posłuchu. Porównując ceny lwowskie z krakowskimi i warszawskimi, przychodzi się do przekonania, że wyzysk lwowski nie posiada żadnej podstawy. ~~to jest~~ ~~które~~ ~~przyjeły~~ na siebie obowiązek do spełnione odpowiednio. Energetyczny ~~czek~~ Rządu działając tu może i niezawodnie zdziała wiele. W „ogonkach” drzenie do czasu wrógładu i porządku, zniknąć więc one muszą jak najrychlej.

Nowa taryfa. Zebracy lwowscy wyznaczyc mieli wysokość datków w Zaluski na 6000 mp.

(h) Morderca sam się zgłosił do sądu. Dziś przed południem zgłosił się do sądu śledczego p. Witoszyńskiego Michał Cwikłowski z Dublan i zeznał, że zabił wczoraj na weselu w Jaworowie i zastrzelił tam Józefa Sobotę. Na wniosek prokuratora zatrzymano Cwikłowskiego w aresztach sądowych. Policja wysłała na miejsce wyw. Lorchę, celem przeprowadzenia dochodzeń.

(h) Pożar siana. W Euczwach powiat Sokal, pastuchy pasący bydło rozłożyli sianę w pobliżu sterty siana. Wskutek panującego wichru iskry przeniosły się na siano, które doszczętnie spłonęło.

(h) Kradzież u nadk. dyr. skarbowej. Rewizjencji sprawy dokonali wczoraj włamania do mieszkania Czesława Lancersa, nadk. dyr. skarh. przy ul. Chomińskiej 1 i skradli garderobę, biżuterję, wartości 100 milj. mp.

Teatrów lwowskich.

Przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynają się o godz. 7 wieczorem.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Sroda 31. października o godz. 7 „Tosca” gościnny występ Liliany Zamorskiej.

Repertuar Teatru Małego.

Sroda 31. października o godz. 7 „Wiera Mircowa” sztuka, w 4 akt, Urwancowa.

Repertuar Teatru Nowości.

Sroda 31. października o godz. 7 „Miłość cygańska” operetka w 3 aktach Lehara.

Dzisiejszy, tj. śródowny występ Liliany Zamorskiej w „Tosce” jest z wielu względów interesujący: artystka po raz pierwszy u nas śpiewa tytułową partię, prócz tego obsada jest doskonała z pp. Ostrowską, Bedlewicz, Okskim, Martiniem i in.

W „Opowieściach Hoffmana”, które Teatr Wielki daje we czwartek, główną rolę męską śpiewa p. Bedlewicz, resztę zaś obsady pozostaje niezmienną.

Nowa operetka, Najlepsze dzieło Lehara „Miłość cygańska” powinno istnieć nieślad się atrakcją Teatru Nowości, gdyż operetka ta ma ustaloną europejską sławę, a teatr nasz wystawia ją pięknie i efektownie.

EKONOMISTA

Gielda zbożowa.

Lwów, 31. października
Ruch na giełdzie słaby. Zboże twardo bez transakcji. Sporadyczna transakcja w ziemniakach (rogalkach). Na ogół zastój z powodu strajku kolejowego. Tendencja nieco zniżkowa. Usposobienie rezerwowe.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. październ.

(M.) W Gdańsku za markę polską za milion płacono 3,392 do 3,308 guldów gdańskich. Przekazy na Warszawę za milion marek płacono 2,992 do 3,008 guldów gdańskich. W Berlinie za markę polską płacono 3,168,800 do 3,331,200. Przekazy na Katowice 3,258,800 do 3,341,200.

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 31. b. m.: Berlin 0.000000000000, Holandia 218¼, Nowy Jork 561½, Londyn 25.19, Paryż 32.02, Mediolan 25.25, Praga 16.47½, Budapeszt 0005, Bukareszt 2.65, Belgrad 6.65, Sojia 5.20, Warszawa 0.0003, Wiedeń 0.0079, aust. stemp. 0.0079.

OBROTY PRYWATNE.

Dziś tendencja niezmienną. Ceny w ramach wczorajszych. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 1.800—1.850.000, kanad. 1,680—1,700.000, drobne o 10—20 tys. niżej. Kor. czeskie 56—58.000. Puntury 1,780.000—1,800.000.

Złoto: 20-kor. 7,660—7,800.000, 20-frank. 6,800—7,000.000, 10-rubl. 10,200—10,400.000.

Srebro: kor. austr. 140—145.000, 5-kr. austr. 700—750.000, floreny 350—350.000, ruble 560—600.000.

Od Wydawnictwa.

Dalsza, bardzo dokliwa i przed paru jeszcze dniami nie przewidywana podwyżka ceny papieru drukowego i kosztów druku, tudzież gwałtowne podrożenie w ostatnie dniach całego szeregu innych artykułów, niezbędnych dla druku gazety, zmuszają nas do dalszego podniesienia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty.

Począwszy od dnia dzisiejszego kosztuje 1 egzemplarz „GAZETY LWOWSKIEJ”

15.000 Marek

Prenumerata miesięczna wynosi: bez dostawy 330.000 Mp. z dostawą lub przesyłką pocztową 375.000 „

za granicą 450.000 „

Wszystkich P. T. Prenumeratorów prosimy o bezzwłoczne w równanie rachunku według powyższej podwyżki.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 231.

Środa, 31. października 1923.

Waluta markowa.

W dniu dzisiejszym jak zwykle we środę giełda efektów nieczynna, a giełda walut i dewiz zamknięta z powodu rozporządzenia Ministerstwa Skarbu.

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa ex 1923 r.	3350000	3450000	*)	MAKA: przem. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
ZYTO małopolskie ex 1923 r.	2200000	2100000	*)	MAKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
ZYTO małopolskie 67/58 ex 1923 r.	—	—		MAKA: przem. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
JECZMIEN: małopolski browarniany przemysłowy	—	—		MAKA: przem. 40 proc. Loco Lwów	—	—	
JECZMIEN małopolski ex 1923	1800000	2000000	*)	MAKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
OWIES małopolski ex 1923 r.	1700000	1800000	*)	OTREB: przem.	—	—	
OWIES: małopolski ex 1923	—	—		OTREB: żytni	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Sniatyn	—	—		MAKUCHY: białe i konopne	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—		MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
FASOLA: biała	—	—		WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—		Czestochowska 75 kg. za sztukę	—	—	
GROCH: polny	—	—		WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
GROCH: Victoria	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
GROCH: ½ Victoria	—	—		SIOMA prasowana	—	—	
ROBIK:	—	—		SIANO wołoskie	—	—	
WYKA:	—	—		SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
MIESZANKA: pastowna w ziarnie	—	—		LEN	—	—	
LUBIN:	—	—		KASZA BRZECZANNA	—	—	
HRZCZKA:	—	—		KASZA JECZMIENNA	—	—	
				KASZA KWASZONA	—	—	
				PEKAR	—	—	

*) Ceny szacunkowe bez transportu.

Sekretariat Giełdy.

Generálny Sekretarz Dr. PANETH

OGŁOSZENIA

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 30908/23. Sąd apelacyjny ogła...

Prez. 31362/23. Sąd apelacyjny ogła...

Liczba czynności Cg. I. 379/23. Edykt...

Przewodniczący Cg. I. 379/23. Audyencja...

Rzeszów, 8. czerwca 1923. C. I. 682/23/2. Edykt. Sądowa...

Sąd powiatowy. Stryj 3. października 1923.

KURATELE.

P. 195/23/5. Edykt. Anne z Juryczu...

Sąd powiatowy. Oddział I. Peczeryn d. 19 listopada 1923.

ZNANIJA ZA ZMARŁEGO.

T. 155/23/4. Edykt. Joachim Hnat, syn...

Sąd okręgowy. Oddział IV. Złoczów, dnia 25. września 1923.

L. czyn. T. V. 210/19/4. Walenty Woź...

Sąd okręgowy. Rzeszów, 6. września 1919.

L. czyn. T. V. 63/20/4. Adam Rewakowski...

Sąd okręgowy. Rzeszów, 2. lipca 1920.

T. 163/23/4. Edykt. Iwan Krawczuk...

krański, wedle zeznań świadka Mikołaj...

Sąd okręgowy. Oddział IV. Złoczów dnia 4. września 1923.

T. 193/23 I. Sawa Demczuk urodzony...

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII. Lwów dnia 24. czerwca 1923.

T. IV. 43/23/7. Józef Sułkowski, urodzony...

Sąd okręgowy. Oddział IV. Nowy Sącz, 6. października 1923.

T. IV. 31/23/4. Wojciech Leśniak, urodzony...

Sąd okręgowy. Oddział IV. Nowy Sącz, 8. marca 1923.

T. IV. 23/23/2. Tomasz Fryzowicz, syn...

Sąd okręgowy. Oddział IV. Nowy Sącz, 8. lutego 1923.

T. 317/23. Seńko Piechota syn Stefana...

Sąd okręgowy. Przemysł, dnia 26 października 1923.

T. 198/23. Antoni Jankowski Jana urodzony...

Sąd okręgowy. Kołomyja 25. września 1923.

T. 140/23. Ilko Andrusiak Fedora urodzony...

Sąd okręgowy. Kołomyja 5. września 1923.

T. T. 138/23. Semen Kostiuł Piotra urodzony...

Sąd okręgowy. Kołomyja 30. sierpnia 1923.

T. 59,85/23. Iwan Bureczak, urodzony...

Kołomyja, 8035

FIRM.

Firm. 1327. Rg. A. II. 154. Zmiany dotyczące...

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV. Lwów dnia 18. sierpnia 1923.

Firm. 1147. Rg. C. VII. 205. Wpis firmy...

Sąd okręgowy cyw. Oddział IV. Lwów d. 29. sierpnia 1923.

Firm. 667. Rg. A. IV. 255. Wpis firmy...

Sąd okręgowy cyw. Oddział IV. Lwów dnia 3. kwietnia 1923.

Firm. 1450/23. Rg. B. II. 124. Wpis firmy...

Firm. 1173. Rg. C. VII. 196. Wpis firmy...

chowa parady i ewentualnie pomoc finansowa...

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 24. września 1923.

Firm. 1173. Rg. C. VII. 196. Wpis firmy...

przedsiębiorstw i udział w tychże, pośredniczenia w innych interesach przemysłowych i w ogóle przedsięwzięcia wszelkich czynności, związanych z handlem i przemysłem drzewnym w Polsce i za granicą z prawem zakładania filii, ekspozycji i agentur w Polsce i zagranicą. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie, działającym we formie aktu notarialnego z daty Lwów 9. lipca 1923 l. rep. 4803. Kapitał zakładowy wynosi: 20.000.000 Mp. pełnowpłacony. Zarząd składa się z 2 członków. Członkami Zarządu wybrano: Hermana Landaua, przemysłowca drzewnego we Lwowie przy ulicy 29. Listopada L. 29 zamieszkałego. Hermana Kramera, inżyniera w Gdańsku zamieszkałego. Prokure nadano Leonowi Kaiserowi, inżynierowi we Lwowie przy ul. Wągliwiec 9. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanym lub pieczęcią wyciśniętą brzmieniem firmy umieszczają swe łączne podpisy 2 zawiadowcy lub p. Herman Landau z ustanowionym prokurentem. 8019 Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. IV. Lwów, dnia 4. września 1923.

Firm. 1336. Rg. B. I. 189. Zmiany w rejestrze firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 25. września 1923. Siedziba firmy: Lwów, Brzmienie firmy: „Gazolina”. Spółka akcyjna we Lwowie ul. Sapieży 3. Zmiany: Uchwała Walnego Zgromadzenia z dnia 12. czerwca 1920 stwierdzona notarialnie do protokołu do L. rep. 5402 spisanej, zatwierdzona postanowieniami Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa dnia 9. lutego 1921 roku zmieniono § 8. statutu na następujące brzmienie: Kapitał akcyjny spółki wynosi 7.000.000 marek polskich i jest rozłożony na 7.000 sztuk akcji po 1000 marek polskich, z których 2.000 sztuk opiewa na okaziciela, a 5.000 sztuk na nazwisko właściciela. 2) Uchwała Walnego Zgromadzenia z dnia 2. maja 1921 stwierdzona notarialnie do protokołu do L. rep. 40578, zatwierdzona postanowieniami Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa dnia 6. lutego 1922 zmieniono § 8. statutu na następujące brzmienie: „Kapitał akcyjny spółki wynosi 20.000.000 marek polskich i jest rozłożony na 20.000 sztuk akcji nominalnej wartości Mkp. 1.000 każda, z których 2.000 sztuk akcji opiewa na okaziciela, zaś 18.000 sztuk akcji na nazwisko właściciela. Akcja zbiorowa nominalnej wartości Mkp. 10.000 każda są dozwolone. 3) Uchwała Walnego Zgromadzenia z dnia 25. lutego 1922 roku stwierdzona notarialnie do protokołu do L. rep. 10293, zatwierdzona postanowieniami Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa 8. marca 1923 podwyższono kapitał zakładowy o marek 180.000.000 czyli do kwoty 200.000.000 marek polskich, przeliczając do kapitału zakładowego sumy 180.000.000 marek polskich z nadwyżki pozostałej od przewalutowania wartości majątku spółki według bilansu na dzień 31. grudnia 1921 r. H. Przewalutowanie dotychczasowych akcji nominalnej wartości Mkp. 1.000 na akcje po Mkp. 10.000 każda reprezentująca 10 akcji nominalnej wartości Mkp. 1.000 każda. III. Powiększono kapitał zakładowy o 50.000.000 marek polskich, czyli do 250.000.000 marek polskich drogą IV emisji 50.000 sztuk nowych imiennych pełnowpłaconych akcji nominalnej wartości 1.000 Mkp. każda. Zgodnie z postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu ogłoszonym w „Monitorze Polskim” z 22. marca 1923 r. Nr. 67. poz. 246, zmierzono §§ 26. i 13. statutu. Członek Rady Zawiadowczej dr. Zdzisław Słuszkiewicz ustąpił. Obrano członkiem Rady Zawiadowczej Józefa Padewskiego. 8021 Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. IV. Lwów, dnia 21. września 1923 r.

Firm. 1267. Rg. C. VII. 219. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 27. września 1923. Siedziba firmy: Lwów, Piekarska 59 a. Brzmienie firmy: Towarzystwo handlowe „Merkato”. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa spółki jest kupno i sprzedaż towarów, jako prowadzenie handlu różnego rodzaju, przeważnie z gospodarczymi przedsiębiorstwami w Polsce. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie, działającym we formie aktu notarialnego z daty Lwów dnia 29. VI. 1923

l. rep. 7328 i oświadczenia z 29. czerwca 1923 l. rep. 7858. Kapitał zakładowy wynosi 170.000.000 Mp. pełno wpłacony. Zarząd składa się z najmniej 2 członków. Członkami Zarządu wybrano: Rudolfa Bołcka i Fryderyka Focka. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanym lub pieczęcią wyciśniętą brzmieniem firmy umieszczają swe łączne podpisy 2 zawiadowcy, albo jeden zawiadowca i jeden prokurysta z dodatkiem wskazaniemu na prokure. 8025 Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. IV. Lwów, dnia 26. września 1923.

Firm. 998. Rg. C. VII. 192. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 10. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów, ul. Krasickich. Brzmienie firmy: Związek producentów rolnych wschodniej Małopolski, ska z ogr. odp. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) nabywanie, pozbywanie i prowadzenie parcelacji wiekszych nieruchomości ziemskich na rachunek własny lub osób trzecich przy przestrzeganiu obowiązujących ustaw rolnych, a to w celu parcelacji tychże majątków dla stworzenia mniejszych racjonalnych pod względem gospodarczym i społecznym gospodarstw, udzielanie obu stronom tak sprze dawcom, jak i nabywcom wszelkiej potrzebnej przy tem pomocy kredytowej, technicznej i prawnej; b) uczestniczenie w zakładaniu spółek i spółdzielni produkcyjnych dla odbudowy zniszczonych przed wojną gospodarstw rolnych oraz w celu tworzenia nowych przedsiębiorstw rolniczo-przemysłowych i rozwoju już istniejących; c) prowadzenie interesów handlowych, komisowych i spedycyjnych odnośnie do wszelkiego rodzaju materiałów budowlanych, inwentarzy żywych i martwych, które do prowadzenia gospodarstw rolnych i ich przemysłów okazać się potrzebne oraz do zawierania interesów handlowych, komisowych i spedycyjnych, ziemiopłodni i innymi wytworami gospodarstw rolnych i lasowych. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie, działającym we formie aktu notarialnego z daty Lwów 29. maja 1923 l. rep. 54.648. Kapitał zakładowy wynosi 60.000.000 Mk. pełno wpłacony. Zarząd składa się z dwóch członków. Zawiadowcami wybrano: Wiktora Dąbrowskiego, dyrektora Banku we Lwowie i Marcellego Śniadowskiego, pozasłużbowego pułkownika we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod ręcznie wypisanem albo wydrukowanym albo zapomożoną pieczęcią wyciśniętą brzmieniem firmy położą własnoręczne podpisy albo dwaj zawiadowcy albo jeden zawiadowca i jeden zastępca zawiadowcy albo jeden zawiadowca i jeden prokurysta. 8027 Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. IV. Lwów, dnia 24. sierpnia 1923.

Firm. 79/23. Rg. C. I. 290. Uchwała. Do rejestru spółka z ograniczoną odpowiedzialnością należy po myśli ustawy z dnia 6. marca 1906 L. 58. Dzpp. wpisać co następuje: 1) dnia 25. czerwca 1923 zawarty został w Krośnie kontrakt spółki obięty aktem notarialnym do Lr. 8521, a stanowiący integralną część niniejszego wpisu do rejestru handlowego. 2) Firma i siedziba spółki. Krośnieńska tkalnia mechaniczna spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krośnie. 3) Przedmiot przedsiębiorstwa prowadzenie tkalni mechanicznej w Krośnie ewentualnie założenie takiej mechanicznej tkalni bielnika, wykończalni (apretury) i wszelkich zakładów wlotkowych w zakres przemysłu tekstylnego lub nabywanie na własność podobnych zakładów przemysłowych — dalej handel tkaninami krajowymi na rachunek własny lub komisowy, tudzież prowadzenie krajowej produkcji tkanek przez dostarczanie tkaczom narzędzi i materiałów do wyrobu płócien i innych tkanin. 4) Wysokość kapitału zakładowego, 35.070.000 Mkp. 5) Suma uiszczonych wpłat 35.070.000 Mk. 6) Postanowienia dotyczące ogłoszeń ze strony spółdzielni, jednorazowy inzerat w jednym z dzienników lwowskich. 7) Ograniczenie czasu trwania spółki: czas nieograniczony. 8) Inne i nazwisko zawód oraz miejsce zamieszkania członków zarządu, tudzież sposób w jaki skuteczniejszą oni po myśli kontraktu spółki objawiaj swę woli na zewnątrz. 1) inż. Stanisław Bergman architekt w Krośnie. 2) Tadeusz Kapko dyrektor banku w Krośnie. 3) Tadeusz Wiktor przemysłowiec w Kobylanach poczta

Chorkówka powiat Krosno, pod brzmieniem firmy wypisanem ręcznie lub maszynowo albo w inny sposób wyższe niż, dwaj z powyższych członków zarządu łącznie się podpisują. 8009 Sąd okręgowy, Oddział IV. Jasło, dnia 24. lipca 1923.

Firm. 139/22. Rg. C. I. 196. Uchwała. W rejestrze firm przy firmie „Jagoda”, fabryka przetworów owocowych, jarzynowych i chemicznych w Bieczu, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, należy wpisać: 1) że kapitał zakładowy Spółki, wynoszący pierwotnie 240.000 Mp został uchwałą Walnego Zgromadzenia spółników z 7. lipca 1921 podwyższony o 4.160.000 Mp, czyli do sumy 5.000.000 Mp, zaś uchwałą Walnego Zgromadzenia spółników z 23. września 1921 została podwyższony o dalszą sumę 5.500.000 Mp, czyli do sumy 10.500.000 Mp. 2) że na ten kapitał zakładowy spółki spółnicy w liczbę 19 gotówka do kasy spółki 9.450.000 Mp.; że kontrakt spółki zawarty we formie aktu notarialnego z daty Biecz 6. kwietnia 1921 do L. R. 5.460 został zmieniony uchwałą Walnego Zgromadzenia spółników, stwierdzona notarialnym protokołem z daty Biecz 23. września 1921 L. R. 5.561 w sposób protokołem tym określony, jakoteż, że uchwała ta zmieniona została uchwałą Walnego Zgromadzenia spółników obięta notarialnym protokołem z daty Biecz 7. lipca 1921 L. R. 5.570 pod III: 4) że w miejsce dotychczasowych zawiadowców Kotowicza Tadeusza, Fуска Witolda i Oczkowskiego Eugenjusza, którzy ustąpili, ustanowieni zostali zawiadowcami spółki: Bulawa Karol, przedsiębiorca w Tuchowie, Zadurowicz Mieczysław, kierownik kopalni w Lipińsku i Choma Leon, urzędnik rafinerii nafty w Libuszu, z pośród których dwaj którykolwiek firmę spółki kolektywnie podpisując będą w ten sposób, że pod wydrukowaną, wypisaną lub stampila wyciśniętą nazwą spółki, położą swe podpisy, mia nowicie, początkową literę swego imienia i pełne swoje nazwisko. 7999 Sąd okręgowy, Oddział IV. Jasło, dnia 16. czerwca 1923.

Firm. 65/23. Rejestr spółdzielni 21. Zarządza się skutecznienie w rejestrze spółdzielni następujących wpisów: 1) firma i siedziba „Towarzystwo zaliczkowe w Krośnie”, spółdzielnia zarejestr. z ograniczoną odpow. 2) Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom dla ich gospodarstw i przedsiębiorstw dogodnego kredytu, zafatwianie zleceń członków w sprawach pieniężnych i gospodarczych, przyjmowanie wkładek i na rachunek bieżący, prowadzenie biura porad gospodarczych, czytelnia itd. prowadzenie zastępstw instytucji finansów, obowiązanych do składania publicznego rachunków, a mających charakter zakładów publ. ograniczenia co do zawierania umów (art. 36/1). 3) Czas trwania nieograniczony. 4) Rodzaj i zakres odpowiedzialności: Do wysokości udziału, a nadto dalsza kwota równająca się 5-krotnej wysokości deklarowanych udziałów. 5) Wysokość udziału 1.000 Mp. Wpłaty na udział: Udział może być wpłacony raz w całości lub w ratach przez Dyrekcję oznaczyć się mających. Czasokres skutecznienia wpłat: jeden rok. 6) Liczba członków Zarządu: dwóch. Ograniczenia uprawnień Zarządu (art. 35): Oznaczenie wysokości zadłużenia towarzystwa oraz stopy procentowej dla pożyczek. Postanowienia o zastępcach (art. 38) jeden. 7) Pismo przeznaczone do ogłoszeń spółdzielni: „Gazeta Lwowska” lub inne czasopismo krajowe przez Radę Nadzorczą przeznaczone. 8) Rok obrachunkowy: rok kalendarzowy. 9)

zepsy o likwidacji (art. 79 i 80): Rozwiązanie następuje: 1) w wypadkach przez ustawę przewidzianych, 2) w razie uchwały powziętej na dwóch kolejno po sobie w odstępie 14 dni następujących Zgromadzeniach, większością 94 obecnych. Majątek obraca się na zapokojenie wierzycieli, zwrot udziałów i w ogóle za czas likwidacji, reszta przeznacza się na cele publ. bliżej przez Walne Zgromadzenie oznaczyć się mające. 10) Członkowie pierwszego Zarządu: Włodzimierz Suryń, Feilks Kazimierzowski, obaj w Krośnie. Sąd okręgowy, Oddział IV. Jasło, 28. lipca 1923.

Firm. 45/23. Rg. C. I. 196. Uchwała. W rejestrze firm spółek z ograniczoną odpowiedzialnością przy firmie „Jagoda”, fabryka przetworów owocowych, jarzynowych i chemicznych w Bieczu, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, należy wpisać, że aktem notarialnym z daty Biecz 8. lutego 1923 L. R. 6.132 odstąpił swoje udziały w pomianionej Spółce Michałowi Zadurowiczowi w szczególności: 1) Stanisław Adamski swój udział w sumie 350.000Mp., 2) Marian Bulicki, swój udział w sumie 350.000 Mp., 3) Józef Dutkiewicz swój udział w sumie 350.000 Mp., 4) Grzegorz Kosterlich swój udział w sumie 1.050.000 Mp., 5) Cejna Leszczyńska swój udział w sumie 350.000 Mp., 6) Eucenja Midowiczowa swój udział w sumie 350.000 Mp. natomiast aktem notarialnym z daty Biecz 8. lutego 1923 L. R. 6.133 odstąpił swoje znowu udziały w tejże Spółce Juliuszowi Marcinowskiemu w szczególności: 7) Henryk Tchórznicki swój udział w sumie 700.000 Mp., 8) Godzimir Tchórznicka swój udział w sumie 350.000 Mp. 7990 Sąd okręgowy, Oddział IV. Jasło, dnia 16. czerwca 1923.

Firm. 205. Rg. A. IV. 212. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 18. lutego 1923. Siedziba firmy: Lwów, Brzmienie firmy: Towel i Ska, fabryka wódek i likierów Warsowe we Lwowie. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od 1. lutego 1923. Jawni spółnikami są: Markus Towel, fabrykant, Simon Kessler, fabrykant, Oswald Tau, kwiac, Juliusz Beigel, restaurator, Józef Seif, fabrykant, Ignacy Rappaport, kwiac we Lwowie i Natan Grünberg, fabrykant w Złotym. Do zastępstwa firmy na zewnątrz uprawnieni są wszyscy spółnicy, jednak w ten sposób, że tylko czterej z nich łącznie spółkę zastępować mogą i to tak, że z pozostałych spółników Towela Kesslera, Taura i Beigla, zawsze Towel i którybyż inny z reszty spółników, tj. Kessler, albo Tau albo Beigel, zaś z pośród spółników Seifa, Rappaporta i Grünberga zawsze Rappaport i którybyż inny z tych spółników, tj. albo Seif albo Grünberg. Wypisanie w brzmieniu firmy przez którykolwiek z spółników, lub wydrukowanym, pieczęcią wybitą lub wydrukowaną, kresliłi swe podpisy kolektywnie którybyż czterej spółnicy razem, a to z pośród spółników Salomona Kesslera, Oswalda Taura, Juliana Beigla, Markusa Towela, zawsze Markus Towel i jeszcze jeden z trzech spółników, tj. albo Kessler, albo Tau albo Beigel i z pośród spółników Rappaporta i Grünberga zawsze Rappaport i jeden z trzech spółników, tj. albo Seif albo Grünberg. Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV. Lwów dnia 6. lutego 1923.

PRZETARG

Okręgowy Zakład Gospodarczy Nr VI we Lwowie ul. Janowska 1. 5 sprzedaje drodze nieograniczonego przetargu publicznego: 59668 kg otrab żytnich 17357 kg otrab jęczmiennych 25228 kg odpadków z przem. O biór 11742 kg odpadków z przem. nastąpi nastąpi loco Rej. Zakł. Gosp. w Stanisławowie reszta loco Ogr. Zakł. Gos. V we Lwowie Reflektanci na powyższe artykuły złożą należycie ostateczowane oferty w Ogr. Zakł. Gos. VI we Lwo 1: ul. Janowska 5 do dnia 5-go listopada 1923 godz. 10-11 w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć dowód złożonego w Kom. Gosp. O. Z. G. VI. wadium w wysokości 3 proc. od oferowanej kwoty. W razie negatywnego wyniku przetargu odbędzie się przetarg w tym samym terminie usunięcia zakupionych artykułów oznacza się na dni 5 od daty ogłoszenia o przyjęciu ofert. Lwów, dnia 29 października 1923 OGR. ZAKŁ. GOSP. VI. L 5096/23

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 330.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 375.000 mp., za granicą 450.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przywołuje od g. 1-3 popoł. — Listów niefrankowanych należyście nie przyjmują się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicz